


<p>Artykuł ekspercki:</p> <p>Luksusowe samochody przyciągają inwestorów</p>	<p>Data:</p> <p>19.04.2022</p>	<p>Besim Group</p> 
--	---------------------------------------	---

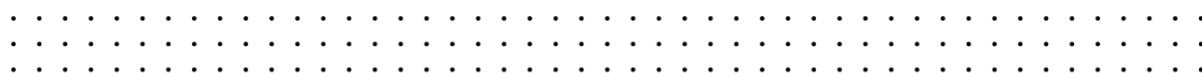
Luksusowe samochody przyciągają inwestorów

Rynek pojazdów luksusowych w Polsce, a w szczególności używanych samochodów premium, rośnie nieprzerwanie od kilku ostatnich lat.

Gospodarcze turbulencje, których najprawdopodobniej będziemy wkrótce naocznymi świadkami, mogą nieodwracalnie zmienić wiele branż, jednak akurat ta wydaje się stosunkowo odporna na niedogodności, wynikające z gwałtownych zmian w otoczeniu.

Nawet pandemia nie osłabiła branży

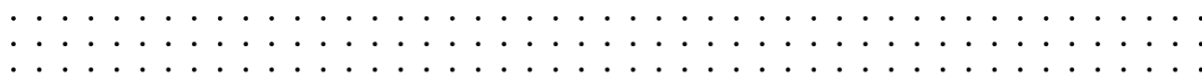
Według raportu firmy KPMG nawet pandemiczny 2020 rok, kiedy to polska gospodarka pogrążona była w postępującej recesji, pokazał, że segment samochodów premium jest odporny na skutki kryzysu i zmian otoczenia gospodarczego. W naszym kraju zarejestrowano wtedy 76,6 tys. aut klasy premium, a ich całkowita wartość wyniosła 16,3 mln zł. W 2021 r. było ich nawet



więcej, bo aż 88 tys. - wynika z danych Instytutu Badań Rynku Motoryzacyjnego Samar. W lutym bieżącego roku ta liczba jest co prawda mniejsza, niż rok temu w analogicznym czasie, ale w relacji miesięcznej sprzedaż pojazdów z tego segmentu wzrosła sezonowo o blisko 25 proc. i zarejestrowano tym samym 6739 nowych aut - pisze portal Bankier.pl.

Rekordowy 2021

Ubiegły rok był szczególnym czasem dla segmentu aut premium. Względem 2020 r. urósł on o 17 proc., czyli znacznie mocniej niż rynek sprzedaży samochodów osobowych bez podziału na kategorie cenowe (+4,3 proc. r./r.). Z kolei w porównaniu z dotychczas rekordowym 2019 r. liczba sprzedanych aut premium wzrosła o 11,6 proc. Średnia ważona cena jednego auta z tej grupy wyniosła 249 139 zł (+2,8 proc. r./r.). Dla porównania, sprzedaż wszystkich samochodów osobowych zanotowała w tym czasie spadek o blisko 20 proc. - podaje portal Bankier.pl. *- Rok 2021 był rekordowy dla branży - zarówno pod względem ilości sprzedanych aut, jak i ich średnich cen transakcyjnych. Trend ten, w naszej opinii, będzie kontynuowany. Według wstępnych danych, w 2022 r. wzrost cen może w tym sektorze osiągnąć dynamikę równą nawet +25 proc. r./r. Na skutek pandemii koronawirusa, braku części oraz półprzewodników producenci aut często nie wyrabiają się z produkcją. Z tego powodu brakuje nowych pojazdów dostępnych od ręki, a czas oczekiwania na nie może się obecnie wydłużyć nawet do 12 miesięcy. To tworzy wręcz wymarzone warunki dla firm zajmujących się używanymi samochodami premium - mówi Krystian Bielas, CEO & Head of Business Development w firmie Besim Group.*



Inwestycja w obroty

Knight Frank Luxury Investment Index podaje, że w ciągu 10 lat (lata 2008-2018) inwestowanie w zabytkowe samochody przynosiło najwyższy dochód spośród innych alternatywnych źródeł aktywów równy 334 proc. Coraz większa liczba inwestorów zdaje sobie sprawę, że na zakupie samochodów z segmentu premium można obecnie bardzo dobrze zarobić. Dla przykładu, decydując się na udział w zyskach z ich sprzedaży, można się dziś spodziewać nawet 9 proc. zysku brutto rocznie. - *Klient może zarobić pieniądze na samym obrocie autami luksusowymi. Zgodnie z założonym przez nas modelem biznesowym, pożyczka on pieniądze spółce, która za tę pożyczkę kupuje auta i sprzedaje je z zyskiem, dzieląc się nim z inwestorem. To w zasadzie model zarabiania pasywnego - inwestor nie musi kontrolować obecnej sytuacji rynkowej, ani angażować się w działalność spółki w żaden sposób. Wszystko znajduje się pod stałym nadzorem wykwalifikowanych specjalistów* - wyjaśnia Krystian Bielas.

Stabilność i pewność inwestycji

Sektor samochodów spod znaku "premium" wydaje się być odpowiednio stabilny i gotowy na nadchodzące wyzwania stawiane przez coraz bardziej wymagające otoczenie. - *W Polsce mieszka coraz więcej osób zamożnych, które stać na zakup samochodów luksusowych, o czym świadczy rekordowa popularność wśród polskich nabywców marki Lamborghini i Bentley, które od wielu lat są kojarzone z niezawodnością, wyjątkowym designem oraz największym prestiżem. W perspektywie najbliższych lat rynek tego typu pojazdów będzie w naszym kraju coraz mocniejszy. Pandemia pokazała nam wyraźnie, że najdroższe dobra luksusowe w czasie kryzysu mają się dobrze i są odporne na wszelkie niedogodności* - zauważa Krystian Bielas.

